

## Stanowisko Ostrzeszowskiego Centrum Kultury w sprawie wspierania lokalnego środowiska artystycznego

W związku z listem otwartym pana Szymona Chwalisz, opublikowanym w Internecie i łamach prasy oraz dyskusją i pytaniami o wspieranie ostrzeszowskich twórców, lokalnych artystów, warto również poznać zdanie Ostrzeszowskiego Centrum Kultury.

Teza, że trzeba wspierać lokalnych artystów, jest jak najbardziej słuszna. Trudno byłoby znaleźć kogoś kto się z tym nie zgadza. Takie hasła spotykają się zawsze z szerokim poparciem. Internetowa dyskusja nie zastąpi jednak bezpośredniego kontaktu i sformułowania własnych oczekiwań. Wierzę, że głównie w ten sposób możemy wspólnie przyczynić się do rozwoju kultury w Ostrzeszowie. Wszystkie zaczyna się od rozmowy, z której będą wynikać konkretne działania. Jest to, moim zdaniem, najlepsza forma komunikacji, prowadząca do celów, jakie chcemy osiągnąć. Często lokalne inicjatywy rozpoczynają się właśnie od spotkań, określenia wzajemnych oczekiwań i możliwości. Odbynam wiele takich rozmów i nigdy nie zdarzyło się, abym odmówił pomocy lub wsparcia. Zdecydowana większość rozmów kończy się zaplanowaniem oraz podjęciem wspólnych inicjatyw - koncertów, wernisaży spotkań, wystaw itp.

Wspieranie lokalnych artystów przez OCK ma formę wsparcia organizacyjnego (sala, nagłośnienie, oświetlenie, obsługa, promocja itp.) czasami jest to wsparcie finansowe. W ostatnich kilku latach wydaliśmy spore środki z budżetu OCK na nagłośnienie i oświetlenie, aby lokalne koncerty, widowiska, przedstawienia, spotkania miały właściwą oprawę. Wspieramy artystyczną działalność mieszkańców od dzieci do seniorów. W pracowniach zainteresowań rozwijamy artystyczne pasje dzieci, młodzieży i dorosłych. W pracowniach uczestniczy ponad 200 osób, malując swoje zainteresowania m.in. rzeźbiarstwem, tańcem, śpiewaniem. Dofinansujemy te zajęcia tak, aby były dostępne dla każdego. Seniorzy oraz dzieci z wadliwszych rodzin są zwolnieni z wszelkich kosztów.

Stwierdzenie, że w pracowniach rozwijających zainteresowania poziom jest niski, jest krzywdzące dla dzieci, które z zaangażowaniem rozwijają swoje pasje, oraz dla instruktorów, którzy te zajęcia prowadzą z dużym zaangażowaniem i profesjonalizmem. W ubiegłym roku 23 dzieci otrzymało nagrody i wyróżnienia na międzynarodowych i ogólnopolskich konkursach plastycznych. Oceny kilkunastu jury konkursowych w Polsce uznały prace plastyczne ostrzeszowskich dzieci za wyróżniające się. Dla mnie nie jest to powód do krytyki pracowni. W Centrum Kultury kładziemy nacisk na rozwijanie pasji i zainteresowań artystycznych, inspirowanie do twórczych działań, pokazujemy możliwe drogi rozwoju artystycznego i rozwoju swoich talentów. Nie kształcimy w zakresie profesjonalnym, ponieważ tym lepiej zajmą się placówki do tego powołane, takie jak szkoły muzyczne i artystyczne, zatrudniające kadre pedagogiczne. Jesteśmy dumni z faktu, że z prowadzonych przez nas uczęszczają w nich nadal wielu utalentowanych artystów.

Wspieramy finansowo działalność Miejskiej Orkiestry Dętej Ostrzeszów, której finansowanie zabezpieczone jest w kwocie ok. 44 tys. zł., a także działalność zespołów folklorystycznych, których występy odbywają się na wielu organizowanych przez nas wydarzeniach. W ostatnich miesiącach zorganizowaliśmy lub wsparliśmy organizacyjnie inicjatywy lokalnych twórców i artystów m.in.: spotkania z poetą lokalnych poetów, koncerty lokalnych zespołów podczas Festynu 3 maja oraz Dni Ziemi Ostrzeszowskiej, Festiwal Baszta ProgFest, który od wielu lat jest finansowany ze środków OCK i burmistrza MiG, koncert Full-X Trio, koncert Dinozaurów Rocka, Plener Malarski im. A. Serbskiego z udziałem lokalnych artystów, piknik artystyczny, wystawę poplenerową i wydanie katalogu poplenerowego, Koncert Wiedeński z udziałem Honorowego Obywatela MiG Ostrzeszów Jana Ślęka, jarmark bożonarodzeniowy z udziałem lokalnych twórców, rękodzielników, koncert Macieja Knopika i wiele innych. Część

z tych wydarzeń była również wspierana finansowo. Pamiętamy również o naszych wybitnych twórcach - ostrzeszowianach. Przykładem jest wydanie albumu z pracami Antoniego Serbskiego oraz zorganizowanie wystawy malarstwa, rysunku, grafiki A. Serbskiego i linorytów E. Haladyna. Współorganizowaliśmy w Muzeum Regionalnym wystawy znakomych ostrzeszowskich fotografów, których nazwiska przywołane są w liście, a w galerii OCK wystawę rysunku ostrzeszowianina Michała Gruchockiego.

W najbliższych miesiącach organizujemy kolejne koncerty lokalnych artystów: zespołu Wielebny Blues oraz Siła Przebicia. Planujemy wystawę fotograficzną ostrzeszowianki Małgorzaty Chomont i wspieramy organizacyjnie benefis poety Bolesława Grobelnego, jubileusz Szkoły Zespołów Adama Fulary wraz z wystawą fotograficzną Kamila Cichonia. Każde z powyższych wydarzeń to również promocja lokalnego środowiska



Koncerty Muzyki Wiedeńskiej - od wielu lat kulturalna wizytówka Ostrzeszowa.

artystycznego.

Promujemy także działalność artystyczną najmłodszych twórców, wspierając organizacyjnie w finansując nagrody rzeczowe w ramach: Dni Kultury Szkolnej, Konkursu Recytatorskiego, Przeglądu Teatrów, Konkursu Piosenki Przedzakołnej, Konkursu Tańca Przedzakołnej, Konkursu Tańca Przedzakołnej. Promujemy również idee integracji społecznej oraz dajemy wsparcie organizacyjne niepełnosprawnym artystom, prezentującym swój dorobek artystyczny i występującym w Przeglądzie Młodych Talentów.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że instytucja kultury, jaką jest OCK, nie ma możliwości prawnych przekazywania dotacji innym podmiotom, osobom prywatnym. Zawsze musi być to związane ze świadectwem drugiej strony. Nie są to środki prywatne i objęte są szczególną kontrolą, czego nie każdy jest świadomy. W ubiegłym roku Rada Miejska Ostrzeszowa uchwałała Stypendium Burmistrza dla m.in. utalentowanych artystycznie dzieci i młodzieży z miasta i gminy Ostrzeszów. Pierwsze stypendia będą wypłacone jesienią tego roku.

Dni Ziemi Ostrzeszowskiej, przywołane w liście pana Szymona Chwalisz, to duża impreza dla masowego odbiorcy. Pod względem wykonawców nie różni się od innych podobnych dni miast w Polsce. Na imprezie dominuje muzyka rozrywkowa, bo taka pasuje do jej charakteru. W tym roku występy wykonawców będą kosztować mniej niż w poprzednich latach i nie są to wysokie koszty na tle podobnych imprez.

Pan Szymon Chwalisz napisał o marginalnym udziale tzw. kultury wysokiej w ofercie Ostrzeszowskiego Centrum Kultury i kierowanie takiej oferty jedynie do osób starszych. W swej odpowiedzi przywołałam tylko kilka przykładów działań, które odbyły/odbywają się cyklicznie w ciągu ostatnich dwóch lat: koncert zespołu Lao Oche, koncert Kazerka i grupy Proforma, „Kino Konesera”, Operetka Kijowska, balet „Dziadek do Orzechów” - przekrój widzów od dzieci, poprzez młodzież do osób w podeszłym wieku, balet „Jeziro Łabędzie” - przekrój widzów już wtedy, koncert Stanisławy Celińskiej, koncert Muzyki Wiedeńskiej, koncert Tango Fogg, koncert Bodo Tanga, koncert Rebeka, letnie koncerty operetkowe pod Basztą, koncert Kobranocka, Teatralny Plac Zabaw Jana Dorian, koncert „Wolna Grupa Bukowina”, wizyty znanych polskich grup kabaretowych i kabareciarzy w tym m.in. ikony polskiej sceny kabaretowej Piotra

Bałtroczyka oraz wiele przedstawień teatralnych z udziałem wybitnych aktorów.

Nie będę się wdawał w polemikę nad tym, czy forma kabaretu to kultura czy rozrywka, mając na uwadze trudności w określeniu jednoznacznej definicji kultury. Zacytuję jedynie słowno niemieckiego filozofa Johanna Herdera: „Nie ma nic bardziej nieokreślonego niż słowo kultura”.

Od kilku lat OCK w ramach projektu „Przekroczyć granice” oferuje również spotkania z ciekawymi ludźmi, których odbiorcami są przede wszystkim osoby młode. Odbyły się m.in. spotkania z: Krzysztofem Wielickim - himalaistą - naszym krajaniem, Piotrem Sadym, Małgorzatą Haladyn - biegaczką, ultramaratończykami - z naszego regionu, Piotrem Strzeżyszem - rowerzystą, podróżnikiem, Lechem Dybikiem - znanym aktorem teatralnym i filmowym, który wyszedł z nałogu, Aleksandrem Dobą - znanym podróżnikiem, laureatem nagro-

Bardzo istotnym faktem wartym wyjaśnienia jest również to, że Muzeum Regionalne jest integralną częścią Ostrzeszowskiego Centrum Kultury, którego organizatorem jest Miasto i Gmina Ostrzeszów.

W związku z powyższym nie zgadzam się z kategorycznym stwierdzeniem, że OCK nie szukało możliwości współpracy, promocji i wspierania lokalnego artysty.

Pan Szymon pisze, że kultura to nie biznesplan, cyferki. Zgoda. Jednak na wiele działań wspierających, tworzących i promujących kulturę potrzebne są pieniądze, których nigdy nie ma tyle, ile jest potrzeb. Kultura to projekty, ciągle zdobywanie pieniędzy i rozliczanie się z każdej złotówki. Piszemy wiele projektów, wniosków w ciągu roku. Żeby nie być gołosłownym - w ostatnich latach otrzymaliśmy dofinansowania: z Ministerstwa Kultury na wystawę „Średniowiecze da się lubić!” - 39 tys. Fundacji BZ WBK Okna Dialogowe - 10 tys., Projekt „Tajemnice grodu Kazimierza” - 7 tys., Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na rozbudowę holu i kasy OCK - ok. 62 tys. zł, adaptację sali na działanie Klubu filmowego - 20 tys. zł, oraz kilka mniejszych projektów na kwotę ok. 20 tys. zł.

Napisaliśmy o wiele więcej projektów i wniosków w tym m.in. warty przywołania w tym miejscu, bo wpisujący się mocno w poruszony temat, wniosek w programie „Dom Kultury + - Inicjatywy Lokalne 2018” zakładający wsparcie lokalnych artystów i inicjatyw. Niestety, tym razem się nie udało, będziemy próbować dalej.

Chcę podkreślić, że aby skutecznie i prężnie organizo-

wać działalność kulturalną, OCK najpierw musi zarobić na to pieniądze we własnym zakresie z prowadzonej działalności kinowej, wynajmów, reklam, sponsorów, plakatowania, darowizn, projektów. To jest kilkaset tysięcy złotych rocznie. Trudne jest prowadzenie działalności kulturalnej bez tzw. „cyferki”, które odzwierciedlają finanse, dlatego mają one, moim zdaniem, ogromne znaczenie.

Na koniec chciałbym Państwa zapewnić, że wszystkie podejmowane przez nas działania w zamyśle mają być odpowiedzią na potrzeby naszej społeczności i każdy konstruktywny, czyli przekazany w dobrej wierze głos srotyki lub po prostu zasygnalizowanie swoich potrzeb z pewnością zostanie głęboko przemysłany i wzięty pod uwagę w realizowanej przez nas misji.

Mam w związku z tym nadzieję, że zamiast polemiki internetowej, dojdzie do spotkania z panem Szymonem Chwaliszem oraz wszystkimi zainteresowanymi. Będziemy mogli porozmawiać o oczekiwaniach, pomysłach na ciekawe inicjatywy i o możliwych polach współpracy. Liczę na to, że gdy się uważnie wysłuchamy, poznamy swoje punkty widzenia, to wypracujemy wspólnie optymalny mechanizm wspierania lokalnych artystów. Na spotkanie już zostali zaproszeni: pan Szymon Chwalisz oraz pan Bartek Borowicz. Wszystkich, którzy chcą podjąć z nami współpracę, zapraszamy do kontaktu - namiary dostępne są na stronie internetowej i w mediach społecznościowych. Zapraszam do bezpośredniej rozmowy.

Z poważaniem  
Artur Derewiecki  
Dyrektor Ostrzeszowskiego Centrum Kultury im. A. Serbskiego

## DROGI, PRACA, BEZPIECZEŃSTWO...

To główne tematy, którymi zajmowali się radni podczas 41. sesji Rady Powiatu.

### MNIEJ MANDATÓW - WIĘCEJ POUCEŃ

Zaczęło się bardzo uroczysto. Listem gratulacyjnym uhonorowano sierżanta sztab. Patryka Fornala, odznaczonego za uratowanie życia kobiecie (pisaliśmy o tym przed tygodniem). Potem spraw mundurowych ciąg dalszy. Komendant A. Haraś omówił działania KPP w Ostrzeszowie.

- *Dlaczego podczas akcji prowadzonych przez policję tak niewiele jest pouczeń?* - pytał S. Hemmerling. Dozwinił temat Adam Grzyb, pytając, czy prawdą jest, że pewna suma z mandatów musi zostać w danej jednostce uzyskana. Komendant Haraś zapewnił, że tak nie jest, że żadne limity nie obowiązują. Padło też pytanie, dlaczego na drogach powiatowych ginie tak wiele osób. Główny powód tylu śmiertelnych wypadków to nadmierna prędkość - mówił komendant. Z kolei radny Puchala pytał, czy w urzędzeniach badających prędkość są czasomierze, które przekonywałyby kierowcę, że to właśnie jego prędkość została zarejestrowana. Odpowiedzi w tej sprawie nie poznaliśmy.

### PRACA DLA MŁODYCH I CUDZOZIEMCÓW

O sytuacji na rynku pracy mówiła dyrektor PUP Ewa Rycerska. Urząd otrzymał pewną kwotę na roboty publiczne, które ruszają od kwietnia. 1.595 tys. zostanie przeznaczone na aktywizację osób do 30 roku życia. Z tej formy pomocy skorzystają 183 osoby - chodzi o zatrudnienie, jak też 7-miesięczne staże. W niektórych branżach zdecydowanie brakuje pracowników, rośnie zatem zapotrzebowanie na prace cudzoziemców. Zakłady zgłosiły już 913 oświadczeń o takie zatrudnienie. Są one sukcesywnie realizowane. Od tego roku zezwolenia na pracę sezonową wydają PUP. Nasz urząd wydał dotąd 74 takie zezwolenia - obowiązują one 9 miesięcy, ale tylko w wybranych branżach. Pracodawcy zatrudniający cudzoziemca ponoszą opłatę 30 zł. Taka opłatność została ustalona przez Ministerstwo.

### OSZCZĘDNOŚCI NA ODŚNIEŻANIU

O zakończonej już akcji odśnieżania dróg mówił kierownik Wydziału Zarządzania Drogami Powiatowymi W. Dombek. Przedstawiał szereg porównań, z których wynikało, że tegoroczna zima była znacznie łagodniejsza niż ubiegłoroczna. W br. uzbierało się 19 dni intensywnej pracy, co kosztowało 89.800 zł, a w ubiegłym roku przepracowano 42 dni za kwotę 203.633 zł. Co by więc nie mówić o tegorocznej zimie i odśnieżaniu, to na pewno aura pozwoliła zaoszczędzić trochę pieniędzy, które będą mogły zostać spożytkowane np. na latanie pozimowych dziur w jezdniach. Mimo tych oszczędności kilku radnych wyraziło krytykę dotyczącą odśnieżania dróg.

- *Jesteśmy służbą nie przedsiębiorstwem i w tym zakresie pracujemy* - tłumaczył starosta.

W trakcie sesji przyjęto sześć uchwał. Dotyczyły one m.in. zmian w budżecie, przyjęcia darowizny dla Domu Dziecka, ustalenia wysokości środków PFRON na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej. Ostatnia z uchwał nakazywała określenie przystanków autobusowych, których właścicielem jest powiat. Wiąty są w stanie oplakany, tylko trudno coś z tym zrobić, bowiem spora ich część stoi na gruntach prywatnych.

### SIEDMIU PYTAJĄCYCH

Interpelacje i pytania radnych to ostatni akord obrad sesji, co nie oznacza, że krótki, bo zwykle nie brakuje kandydatów do zabrania głosu. Tym razem było ich siedmiu, a pytań jeszcze więcej. Rozpoczął R. Pustkowsky, wnioskując, by pozmiać jak najskorzej zwołać wspólne posiedzenie wszystkich komisji na temat spraw drogowych. Wniosek przyjęto.

S. Hebisz z kolei proponował remont przepustu przy drodze Wrzosa-Bobrowniki. Prosił też o koordynację imprez sportowych odbywających się w powiecie. Uwaga słuszna, choć bardziej na przyszłość, bo teraz już trochę za późno na zmiany w terminarzu.

Adam Grzyb wnioskował o naprawę powierzchni zjazdów przy drodze Ostrzeszów - Mikstat.

Dokończenie na str. 10.